



MY FUTURE IN
TECHNOLOGY

Uwolnij swój
gęni Już!

myfutureintechnology.pl



INFORMACJA PRASOWA



Masz pytania? Pisz na: konkurs@myfutureintechnology.pl

SPIS TREŚCI:

1. Startuje projekt My Future in Technology
2. Jak działa projekt?
3. Twórcy inicjatywy
4. Rynek IT na świecie, w Polsce i we Wrocławiu
5. Rozmowa z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem
6. Capgemini: IT jest i będzie motorem zmian
7. Nokia: Wrocław to centrum badań i rozwoju
8. Techland: realizuj marzenia i zarabiaj
9. QAD: stawiamy na rozwój pracowników
10. Espotel: jesteśmy firmą do zadań specjalnych
11. Objectivity: zgrany zespół to podstawa
12. Gigaset: wyzwania lubimy najbardziej
13. Podziękowania
14. Kontakt dla mediów



SIEDEM FIRM IT WE WROCŁAWSKICH SZKOŁACH!

My Future in Technology to jedyny taki projekt edukacyjny w Polsce. Gimnazjaliści i licealiści dowiedzą się, jak wygląda praca w największych firmach IT we Wrocławiu i jak w przyszłości mogą wykorzystać wiedzę z zakresu przedmiotów ścisłych.

Celem projektu jest pokazanie nastolatkom szkół ponadpodstawowych, jakie znaczenie może mieć nauka przedmiotów ścisłych w ich przyszłej karierze zawodowej.

Projekt **My Future in Technology** organizuje miasto Wrocław i siedem firm z branży nowych technologii: Capgemini, Nokia, QAD, Gigaset, Espotel, Objectivity i Techland.

- Nie było do tej pory w Polsce projektu edukacyjnego o takim charakterze. Niezwykła jest nie tylko tak rozbudowana współpraca między sektorami prywatnym i publicznym, ale również to, że do udanej kooperacji przystąpiły ze sobą firmy na co dzień rywalizujące o klientów i pracowników - mówi prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz.

Projekt składa się z wielu elementów. Dla wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych uruchomiony został konkurs zawierający cztery pytania-zagadki z obszarów matematyki, fizyki, informatyki. Konkurs dostępny jest na stronie www.myfutureintechnology.pl oraz w aplikacjach mobilnych. Dodatkowo przewidziano spotkania specjalistów branży IT z uczniami i rodzicami, dni otwarte w firmach IT oraz warsztaty programistyczne dla dziewczynek.

I. Miejsca pracy czekają na specjalistów

Rekrutacja we wrocławskich firmach IT trwa nieprzerwanie. Wrocław zyskał miano stolicy innowacji i stale się rozwija, dlatego ciągle potrzebuje specjalistów. Wiele osób przeprowadza się do Wrocławia, aby znaleźć wymarzone zatrudnienie. Na 130 tys. studentów aż 62 500 to osoby spoza Dolnego Śląska; po studiach często we Wrocławiu zostają i znajdują pracę (dane: GUS 2014).

Według danych Komisji Europejskiej w przyszłym roku w UE będzie aż 700 tys. nieobsadzonych miejsc pracy w branży informatycznej. Sytuacja na rynku IT we Wrocławiu wpisuje się w ogólnoeuropejski trend – nadal brakuje pracowników, choć bezrobocie spadło do niskiej (w porównaniu z innymi miastami) wartości 3,6 proc. Już teraz 200 firm IT zatrudnia łącznie 20 000 osób i chce zwiększać zatrudnienie systematycznie – nawet o kilka tysięcy osób w skali roku.

Pracownicy branży IT są bardzo dobrze wynagradzani, a zatrudnienie znajdują już na studiach. Studenci 4. i 5. roku zarabiają nawet 4 tys. zł brutto na start.

II. Nauka przez zabawę

To nieprawda, że uczniowie nie lubią przedmiotów ścisłych. Chcą się uczyć, ale tylko jeśli program nie jest przeładowany, a zjawiska są ciekawie prezentowane. Dlatego właśnie **My Future in Technology** opiera się na łamigłówkach, które wymagają zarówno wiedzy teoretycznej, jak i kreatywnego myślenia.

- Kto szybciej poleci na Księżycu – nietoperz czy mucha?
- Dlaczego lepiej słuchać muzyki z głośników niż ze słuchawek?
- Czym można ogrzać dom, jeśli zabraknie prądu?

Na podobnie skonstruowane pytania będą odpowiadać uczniowie. Nagrody to 4 bony o łącznej wartości 800 zł dla laureatów i drukarka 3D z zapasem materiałów dla szkoły, w której najwięcej uczniów zaangażuje się w zabawę. Zagadki i szczegóły projektu znajdują się na stronie www.myfutureintechnology.pl i profilu na FB, www.facebook.com/myfutureintech

TWÓRCY PROJEKTU

- firmy IT: Capgemini, Nokia, QAD, Gigaset, Espotel, Objectivity i Techland;
- miasto Wrocław, w szczególności Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej oraz Wydział Edukacji i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego;
- nauczyciele i dyrektorzy z wybranych szkół zaangażowanych w projekt;
- doradcy zawodowi;

SZKOŁY, KTÓRE BIORĄ UDZIAŁ W PROJEKCIE

- 7 wrocławskich liceów ogólnokształcących: I., II., III., VI., X., XII., XV.;
- 8 wrocławskich gimnazjów: 12., 14., 15., 18., 21., 28., 37., 39.

RYNEK IT NA ŚWIECIE I W POLSCE

Świat IT wniknął głęboko w nasze życie. Kilka kliknięć wystarczy dziś, by zrobić zakupy, wykonać przelew lub zaplanować spersonalizowaną dietę. Trzeba jednak pamiętać, że za każdą aplikacją czy programem, z jakich korzystamy, kryją się tworzący je ludzie, których wciąż brakuje na rynku pracy.

Unia Europejska od kilku lat raportuje, że w Europie potrzeba blisko 300 tys. informatyków, a zapotrzebowanie to będzie wzrastać. Programy informatyczne są dziś potrzebne w każdej biznesowej działalności – bankowości, handlu, obsłudze klienta.

A co z Polską? Rynek IT to najmłodszy (o branży technologicznej mówi się dopiero od 2000 roku), ale najprężniej rozwijający się sektor w kraju. Obecnie zatrudnionych jest w nim ok. 400 tys. osób, a nasz rodzimy rynek IT zajmuje najwyższe miejsce pod względem tworzenia nowych miejsc pracy.

Polskie firmy z rynku usług IT uzyskały w 2014 roku przychody w wysokości 57 mld złotych, co oznacza wzrost o 12,8 proc. w stosunku do roku poprzedniego – tak wynika z raportu Computerworld. Tymczasem jeszcze 15 lat temu wartość rynku szacowano na 12,2 mld zł.

RYNEK IT WE WROCŁAWIU

To właśnie stolica Dolnego Śląska jest jednym z trzech miast, obok Warszawy i Krakowa, gdzie zatrudnia się najwięcej osób z branży IT. Nowe technologie wyjątkowo upatrzyły sobie to miejsce i właśnie tu znajduje się centrum badań i rozwoju.

Wrocław to również jedno z najdynamiczniej rozwijających się w sektorze usług biznesowych miast Polski – zatrudnienie znajduje tu ponad 20 000 osób.

Kiedy w 2000 roku we Wrocławiu otworzył się Siemens, zatrudnił 8 osób. Po pięciu latach liczba pracowników wzrosła do 850. W 2015 roku w firmach, które wypączkowały z Simensa - Tieto, Redknee, Nokii, Gigasecie, Atosie i REC – zatrudnionych było łącznie ponad 4000 osób.

My Future in Technology w strategii edukacyjnej Wrocławia

W tym roku Wrocław kładzie jeszcze większy nacisk na rozwój technologii oraz zintensyfikowanie współpracy pomiędzy biznesem a uczelniami wyższymi. W nawiązaniu do tej idei powstaje szereg inicjatyw edukacyjnych skierowanych do uczniów szkół ponadpodstawowych.

My Future In Technology doskonale wpisuje się w tę strategię. Przy okazji udowadnia, że *fiza* nie jest taka straszna, *matma* nie jest czarną magią, a informatyki może nauczyć się każdy. I że nie trzeba się bać studiów technicznych, które koncentrują się na przedmiotach ścisłych, a wiedzę łatwo jest przełożyć na karierę.

IT FOTORELACJA



JAK DZIAŁA PROJEKT?

Zagadki - strona www i aplikacje mobilne

Na stronie www.myfutureintechnology.pl i w aplikacjach mobilnych publikowane będą filmy z zagadkami. Łącznie będzie można zmierzyć się z czterema łamigłówkami. Każdą z nich przygotowali pracownicy firm zaangażowanych w projekt. Nie tylko nawiązują one do działalności każdej z nich, ale też pokazują, jak nauki ścisłe są wykorzystywane na co dzień.

Do ich rozwiązania uczniowie będą potrzebować zarówno wiedzy z matematyki, fizyki i informatyki, jak i kreatywności oraz twórczego myślenia.

Firmy zachęcają, aby łamigłówki rozwiązywały maksymalnie 4-osobowe zespoły. Tak właśnie można nauczyć się pracy w grupie, którą pracodawcy bardzo cenią.

Oczywiście przewidziano też nagrody.

Dla uczniów: 4 bony o łącznej wartości 800 zł do wykorzystania w salonach multimedialnych;

Dla szkół: drukarka 3D z zapasem materiałów – wygra szkoła, której najwięcej uczniów zaangażuje się w zabawę.

Nadesłane odpowiedzi będą oceniane przez przedstawicieli firm i Agencji Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej.

Spotkania z rodzicami

Do pierwszej, pilotażowej edycji projektu zostało wybranych 8 gimnazjów i 7 liceów. W każdej z tych szkół eksperci spotkają się z rodzicami i zdradzą kulisy pracy w IT. Powiedzą o przyszłości branży, o wynagrodzeniach i benefitach dla pracowników.

Dni otwarte w firmach

Uczniowie zobaczą, jak dokładnie wygląda dzień pracy w biurze i poznają pracowników każdej z siedmiu firm.

Warsztaty z programowania dla dziewczynek

Nastolatki będą uczyć się podstaw programowania. Przekonają się, że to wcale nie jest trudne.





BEZROBOTNY INFORMATYK? NIE ISTNIEJE!

We Wrocławiu swoje siedziby ma ponad 200 firm IT, które dają zatrudnienie kilkunastu tysiącom specjalistów.

Budowa innowacyjnej, konkurencyjnej gospodarki jest priorytetem miasta. Wrocław nie tylko tworzy warunki dogodne dla biznesu, ale też pracuje nad zwiększaniem liczby specjalistów w branży technologicznej. W tym celu oferta edukacyjna stale dostosowywana jest do obecnego i przewidywanego zapotrzebowania rynku pracy.

Ze względu na skalę rewolucji informatycznej i digitalizacji, praktycznie na całym świecie jest obserwowalne zapotrzebowanie na informatyków. Jak z tym zagadnieniem radzi sobie Wrocław?

– W dużych, rozwiniętych ośrodkach miejskich na całym świecie praktycznie nie istnieje ktoś taki jak bezrobotny informatyk. Nie inaczej jest we Wrocławiu. Z tego względu istotnym obszarem działań jest edukacja. Czynimy starania, aby kształcić młodych ludzi tak, aby liczba specjalistów stale rosła. To właśnie etap szkolny jest kluczowym momentem, kiedy młodych ludzi można zachęcić do nauk ścisłych, pokazując im ich potencjał i możliwości przyszłej kariery w dziedzinach z nimi związanych.

Ponadto miasta, które chcą się rozwijać, muszą także pozyskiwać talenty z zewnątrz. Dlatego też możliwie uatrakcyjniamy Wrocław, aby wyróżniał się wysoką jakością życia i był miejscem, gdzie chce się mieszkać.

W najnowszym rankingu European Cities and Regions of the Future 2016/2017 Wrocław zwyciężył w kategorii strategii pozyskiwania bezpośrednich inwestycji zagranicznych wśród miast do 750 tys. mieszkańców. Oznacza to pewny napływ nowych inwestorów. Co zrobić, aby nie zabrakło dla nich wykwalifikowanej kadry?

– Od kilkunastu lat wytrwale wspieramy powstawanie technologicznego ekosystemu miasta, który tworzą zarówno duże globalne korporacje, jak i niezwykle szybko rozwijające się innowacyjne wrocławskie firmy. Obecne tempo rozwoju branży IT posiada olbrzymią dynamikę – dotyczy to postępu technologicznego oraz wzrostu zatrudnienia.



Rafał Dutkiewicz,
prezydent miasta
Wrocławia

Jeżeli Wrocław ma utrzymać, a nawet wzmocnić swoją pozycję silnego centrum innowacji, musimy nadążać za tą dynamiką oraz zapewniać jak najlepsze warunki prowadzenia biznesu i rozwoju. Wiemy, że technologie i innowacje to przyszłość, dlatego chcemy zarażać ludzi pasją do nich już od najmłodszych lat.

W jaki sposób miasto chce osiągnąć taki cel i jaka jest grupa odbiorców tych działań?

– Do tej pory mieliśmy programy skierowane do uczniów w szkołach podstawowych. Prowadziliśmy też sporo projektów organizowanych wspólnie z uczelniami wyższymi. Pojawiła się potrzeba wprowadzenia nowego programu na poziomie kształcenia średniego. Ten cel realizuje projekt My Future in Technology – w całości zaprojektowany i stworzony we Wrocławiu. Chcemy pokazać atrakcyjność informatyki, proponujemy zagadki i konkurs. Nie będą to zniechęcające młodzież wykłady, tylko dobra zabawa.

Czy oznacza to, że Wrocław stawia teraz wyłącznie na IT?

– Wrocław stawia na nowoczesną gospodarkę. W rywalizacji regionalnej kluczowe jest utrzymywanie konkurencyjności i temu właśnie służy projekt My Future in Technology. Warto pamiętać, że w mieście kształcą się specjaliści także w innych dziedzinach, które są cenione przez pracodawców. Mówię tu o kierunkach finansowych i księgowych, prawie, administracji czy filologiach obcych. Trzeba też dodać, że studia związane z naukami ścisłymi dają pracę nie tylko w sektorze informatycznym, ale też w firmach produkcyjnych, które łączą działalność wytwórczą z działalnością badawczo-rozwojową. A takich we Wrocławiu jest sporo.

IT JEST I BĘDZIE MOTOREM ZMIAN

Dzięki pracy naszych inżynierów są na świecie miejsca, w których można wypożyczyć samochód na minuty. Wystarczy pobrać aplikację mobilną, która umożliwi ekspresową lokalizację pojazdu w każdym punkcie miasta. Wsiadamy, jedziemy, parkujemy, wychodzimy – i płacimy za te kilka minut jazdy. Nie są potrzebne nawet kluczyki – wszystko dzięki komunikacji samochodu z telefonem.

To nasi pracownicy, w ciągu ostatnich niemal 10 lat, stworzyli kompleksowy system sterowania przesyłkami globalnej firmy logistycznej – w każdej minucie, każdego dnia dokładnie wiadomo, gdzie znajdują się wszystkie z wysłanych kontenerów, niezależnie od tego, jaką drogę mają do przebycia: wodną, lądową czy powietrzną. Dziś takie rozwiązanie wdrożone jest już na całym świecie.

Oprogramowanie do wykonywania ekspresowych przelewów Express Elixir, z którego obecnie korzysta wiele osób – to również dzieło inżynierów z Wrocławia.

We wrocławskim centrum powstał program, dzięki któremu szybko i w łatwy sposób można wybrać wymarzony model samochodu – wiemy, kiedy i z której linii produkcyjnej zjedzie pojazd w wybranym kolorze i z wyposażeniem, które zamówiliśmy.

To tylko niektóre przykłady projektów, które realizujemy. Łącznie jest ich ponad 50 – to zaawansowane i innowacyjne rozwiązania, które powstają w naszych zespołach.

IT jest i będzie w najbliższych latach motorem nowych rozwiązań – do niedawna nie dało się ich zrealizować, bo wcześniej nie było technologii, które by to umożliwiały.

Capgemini to globalna firma. Ma oddziały w ponad 40 państwach. Zatrudnia 180 tysięcy ludzi. Capgemini Polska działa od 20 lat, zatrudnia obecnie 6 500 osób w trzech głównych liniach biznesowych: Business Services, Infrastructure Services i Software Solutions Center. Ostatnia z wymienionych linii to software house zatrudniający niemal 900 specjalistów IT we Wrocławiu i Poznaniu.



*Piotr Poprawski,
Dyrektor Zarządzający
Capgemini Software
Solutions Center Poland*

W CAPGEMINI WARTO PRACOWAĆ

Klientami Capgemini są znane i duże firmy notowane na giełdach w wielu krajach na całym świecie, z topowych branż: motoryzacyjnej, telekomunikacyjnej, finansowej, logistycznej. Nasi pracownicy to uznani eksperci, najlepsi z najlepszych. Praca jest ich pasją, każdego dnia uczą się czegoś nowego, rozwijają kreatywność, potrafią też dzielić się swoją wiedzą z innymi. Charakteryzuje nas unikatowa atmosfera w firmie, nasi ludzie chcą z nami być i dla nas pracować, wielu z nich jest z Capgemini od 12 lat.

Dawniej tworzenie rozwiązań IT trwało latami. Obecnie, dzięki pracy w metodologii Agile, proces znacząco się skrócił. Klient nakreśla ogólne zasady działania oprogramowania, a my, w trzytygodniowych sprintach, wytwarzamy poszczególne jego części. Praca jest coraz bardziej interaktywna – programiści mogą na bieżąco obserwować efekty swoich działań i, co ważne, na co dzień są w kontakcie z użytkownikiem końcowym.

SŁOWO DLA RODZICÓW OD CAPGEMINI

Praca jest i będzie

Wrocław w ciągu ostatnich kilkunastu lat stał się swoistą Doliną Krzemową. To właśnie tu zlokalizowanych jest najwięcej firm IT w Polsce. Stolica Dolnego Śląska stanowi centrum tworzenia nowych, innowacyjnych, często przełomowych rozwiązań informatycznych dla klientów z całego świata. Znajdują się tu zarówno centra R&D, które rozwijają własne produkty, np. Nokia, jak i firmy takie jak Capgemini, tworzące oprogramowanie dla dużej liczby klientów z wielu różnych branż.

Jeszcze przez wiele lat, dzięki dynamicznemu rozwojowi tej branży, kolejne pokolenia znajdą u nas zatrudnienie.

Nie jest naszym celem przekonanie wszystkich młodych ludzi, że powinni wybierać tylko kierunki ściśle na uczelniach wyższych. Poprzez zaangażowanie w projekt My Future in Technology chcemy pokazać możliwości, jakie daje taki wybór. Wychodzimy z założenia, że jeżeli ktoś ma predyspozycje do nauk humanistycznych czy biologiczno-chemicznych, to powinien je rozwijać. Pasja i zaangażowanie liczą się wszędzie. Warto jednak pokazać uczniom, co mają do wyboru i z czym wiążą się decyzje, które podejmują na etapie gimnazjum czy szkoły średniej.

Mój syn ma 16 lat. Gdy pytamy go z żoną, co chce robić w przyszłości, zawsze słyszymy: „nie wiem”. Na tym etapie można już jednak zauważyć, że nauka niektórych przedmiotów przychodzi mu łatwiej, a innych nieco trudniej. I to powinno być wskazówką przy wyborze profilu nauki.



CAPGEMINI



CAPGEMINI

PODPOWIEDŹ DLA MŁODZIEŻY

Panie mile widziane

Kto powiedział, że branża IT jest męską domeną?

Jest mnóstwo utalentowanych kobiet. My wiemy o tym najlepiej. Na rynku wrocławskim mamy jeden z najwyższych wskaźników liczby kobiet zatrudnionych do ogółu pracowników w firmie. Szczycimy się tym, że panie chcą u nas pracować, widzą dla siebie możliwości rozwoju zawodowego. Dlatego zależało nam na tym, aby częścią My Future in Technology były warsztaty z robotyki dla nastolatek. Chcemy im pokazać, że dużą frajdą jest zaprogramować robota, który wykona nasze polecenia. To nie jest trudne – koniecznie spróbujcie!

WROCŁAW TO CENTRUM R&D, CZYLI BADAŃ I ROZWOJU

Zapewne słyszeliście państwo o technologii LTE. To mobilna, szybka, bezprzewodowa transmisja danych. Setki osób z Wrocławia było zaangażowanych w jej stworzenie.

Dziś wrocławski zespół pracuje już nad technologią piątej generacji (5G), połączeniami typu M2M (machine to machine), realizując wizję programowalnego świata.

Nokia jako globalny lider oferuje rozwiązania łączące miliardy ludzi i urządzeń na całym świecie. Wbrew temu, co wielu myśli, już od dawna nie produkujemy telefonów. Teraz ponad 2,5 tysiąca osób zatrudnionych we Wrocławiu rozwija najnowsze technologie, których głównym odbiorcą są operatorzy sieci komórkowych.

INŻYNIEROWIE TU I TERAZ KREUJĄ PRZYSZŁOŚĆ

To tu, w stolicy Dolnego Śląska, mieści się R&D, czyli olbrzymi dział badawczo-rozwojowy.

Technologie, które obecnie wymyślamy i tworzymy, dopiero za kilka lat będą dostępne dla użytkowników, a rozwiązania, które teraz są wykorzystywane w masowym użyciu, to dla nas przeszłość.

Mamy jedno z najnowocześniejszych laboratoriów R&D na świecie i jedno z największych w strukturach całej Nokii. Sprzęt, w który jest wyposażone, wart jest kilkadziesiąt milionów euro. Znajdują się tu bardzo skomplikowane urządzenia pomiarowe. Praca w laboratorium trwa 24 godziny na dobę – w czasie gdy inżynierowie oddziału wrocławskiego są w domu, nadal trwają zautomatyzowane pomiary i testy.

Europejskie Centrum Oprogramowania i Inżynierii we Wrocławiu ma swój początek w 2000 roku. Pracowało w nim wówczas zaledwie kilkanaście osób. Dziś jesteśmy największą w Polsce instytucją badawczo-rozwojową w sektorze ICT.



NOKIA

Sebastian Kulej,
Wicedyrektor Europejskiego
Centrum Oprogramowania
i Inżynierii, Dyrektor
Departamentu
Badań i Rozwoju

W NOKII WARTO PRACOWAĆ

Każdy z naszych pracowników wie, że pracujemy nad przełomowymi rozwiązaniami. Wszechobecna kultura wspierająca innowacyjność sprawia, że dobrze czują się u nas osoby kreatywne.

Warto podkreślić, że szczególny nacisk kładziemy także na umiejętności, takie jak komunikatywność, umiejętność pracy w zespole i zarządzanie czasem.

Zatrudniamy inżynierów wielu specjalizacji. Programistów C, C++, Java, architektów oprogramowania oraz integratorów systemu, których kompetencje pozwolą na realizację przełomowych projektów. Projekty prowadzimy kompleksowo: od modelowania architektury systemu i tworzenia wymagań nowych funkcjonalności, poprzez ich implementację, aż do weryfikacji poszczególnych komponentów oprogramowania oraz całego systemu, kończąc na wdrożeniu u klienta, czyli operatora sieci komórkowej.

Na coraz większą skalę współpracujemy też ze studentami i osobami, które dopiero zdobywają doświadczenie zawodowe.

Ponadto we Wrocławiu możemy pochwalić się profesjonalną kadrami menadżerską. Nie tylko dyrektorzy i kierownicy stanowią o sile tej lokalizacji, ale również osoby, które zarządzają całymi projektami i programami.

Dbamy o to, aby współpraca była partnerska i zespołowa.



SŁOWO DLA RODZICÓW OD NOKII

Nowe technologie są i będą atrakcyjnym kierunkiem.

Trzeba sobie jasno powiedzieć: nie ma obecnie bardziej perspektywicznego zawodu, niż ten związany z nowymi technologiami. Cały czas będzie praca dla inżynierów – nie tylko w skali Wrocławia, ale też Polski i Europy. Idziemy w kierunku tzw. programowalnego świata i nic tego nie zatrzyma.

Mówimy o rzeczywistości, w której urządzenia komunikują się między sobą, wymieniają informacjami. To tzw. Internet of Things (internet rzeczy). Już teraz samochody Tesli lub Google jeżdżą praktycznie bez ingerencji kierowcy. Komunikując ze sobą urządzenia, możemy wprowadzać rewolucyjne rozwiązania – nie tylko w branży motoryzacyjnej, ale również opieki medycznej, bezpieczeństwa publicznego i szeregu innych dziedzin. Tu nie ma ograniczeń – i to jest piękno tej technologii.



PODPÓWIEŹ DLA MŁODZIEŻY

Matematyka i fizyka od najmłodszych lat nie sprawiały mi trudności. Najważniejsze było zrozumienie podstaw. Jako studia wybrałem telekomunikację na Politechnice Wrocławskiej. Nie powiem, że było łatwo, ale wykłady i ćwiczenia były ze wszech miar interesujące. Dobrze wspominam ten czas.

Warto wiedzieć, że bycie najlepszym specjalistą to jedno, zaś znalezienie wymarzonego zajęcia – to co innego.

W moich zespołach najbardziej cenię zaangażowanie, ale – uwaga! – nie chodzi o ilość czasu spędzonego w biurze. Liczą się przede wszystkim rezultaty i umiejętność rozwiązywania problemów.



NOKIA

REALIZUJ MARZENIA I ZARABIAJ

Tworzenie gier video to wyjątkowe połączenie nauk ścisłych, sztuki i biznesu. I tym właśnie zajmujemy się we Wrocławiu – korzystamy z najnowszych zdobyczy technologii i coraz doskonalszych metod tworzenia grafiki, by wywoływać w graczach emocje.

W naszą najnowszą produkcję DyingLight, w ciągu 100 dni od premiery zagrało 4,5 miliona osób na całym świecie. Gra została doskonale przyjęta zarówno przez graczy, jak i przez krytyków. To ogromny sukces na arenie międzynarodowej.

Jesteśmy polską firmą, na rynku od 25 lat. Mamy pięć oddziałów: we Wrocławiu, w Warszawie, Ostrowie Wielkopolskim, Berlinie oraz Vancouver. W sumie pracuje z nami ponad 300 osób.

Tworzymy wysokobudżetowe produkcje na wszystkie główne platformy rozrywkowe: PC, Xbox One oraz PlayStation 4. Wykorzystujemy do tego nasz autorski silnik, rozwijany nieprzerwanie od ponad 10 lat.

W TECHLANDZIE WARTO PRACOWAĆ

Nie chcemy nikogo naśladować, ale wyznaczać trendy. Dlatego właśnie pracują z nami najlepsi specjaliści i prawdziwi pasjonaci gier. Tworzymy zespół osób o różnych osobowościach i zainteresowaniach – jedni jeżdżą na motocyklach, inni grają w kapelach lub strzelają z łuku. Łączy nas pasja do tworzenia światowej klasy rozrywki.

Jest wesoło, choć tworzenie gier to nie tylko zabawa. Taki proces trwa latami – element po elemencie: pomysł, fabuła, dialogi, technologia, widoki, postacie. Wszystko to musi nie tylko tworzyć całość, ale też wzbudzać silne emocje.

Aby mieć pewność, że będziemy pierwsi także pod względem technologii, współpracujemy z wieloma dużymi producentami sprzętu – np. kart graficznych czy laptopów. Otrzymujemy prototypowe wersje nowych modeli, aby nasze gry w maksymalnym stopniu wykorzystywały możliwości tego sprzętu. To wymaga najwyższego stopnia znajomości algorytmiki, elektroniki i fizyki.



Paweł Marchewka, Prezes
Zarządu Techland Sp. z o.o.

SŁOWO DLA RODZICÓW OD TECHLANDU

Techland pokazuje, że można robić to, co się kocha i dobrze zarabiać. Ale też udowadnia, że za realizacją marzeń stoją ciężka praca i mnóstwo wytrwałości.

Nie możemy mówić dzieciom: „Ucz się, ucz. Zobaczysz, kiedyś ci się to przyda”.

Nauki ścisłe to wiedza o zjawiskach, które nas otaczają. Przełóżmy więc tę abstrakcyjną teorię na rzeczywistość. Przeprowadźmy symulację. Zróbmy doświadczenia. Niech młodzież się wciągnie, zainspiruje, zrozumie. I pozwólmy młodym ludziom popełniać błędy.

Dlatego właśnie w My Future in Technology postawiliśmy na zagadki – matematykę, fizykę i informatykę przenosimy na realne problemy.

PODPOWIEDŹ DLA MŁODZIEŻY

Bez nauk ścisłych nie da się stworzyć dobrej gry.

W grach symulujemy rzeczywistość. Jeśli chcemy dodać do gry samochód, który zachowuje się jak w realnym świecie, to musimy wiedzieć, jakie prawa fizyki na niego działają. Należy więc napędzić silnik, zasymulować pęd podczas ruszania i tarcia przy hamowaniu.

I jeszcze na koniec, w Techlandzie mówimy: „powiedz nam, co zrobiłeś, a nie co robiłeś”. Mniej ważne jest to, że ktoś ma milion pomysłów na minutę. Liczy się, czy choć jeden z nich udało się konsekwentnie wcielić w życie. Chodzi o to, by przejść całą drogę – od idei, przez realizację, po testy. I oczywiście trzeba się też zmierzyć z opinią odbiorców. I to nieprawda, że pierwsza gra musi być idealna. Niech po prostu ujrzy światło dzienne.

STAWIAMY NA ROZWÓJ PRACOWNIKÓW

Jesteśmy jedną z niewielu firm, które są producentem własnego oprogramowania. Dzięki naszemu systemowi nasi klienci mogą efektywnie zarządzać firmą. Działamy od 1979 roku, a w Polsce od 1992 roku. Zatrudniamy 1600 osób na całym świecie, w tym 80 we Wrocławiu. Nasz system działa w 90 krajach i wspiera przedsiębiorstwa w zarządzaniu oraz analizowaniu procesów biznesowych, m.in. finansowych, logistycznych czy produkcyjnych. Ma kilkadziesiąt modułów, które są ze sobą skomunikowane i elastycznie dopasowywane do potrzeb klienta.

W QAD WARTO PRACOWAĆ

Jesteśmy z klientem od momentu zakupu usługi, przez jej przygotowanie, wdrożenie, indywidualne modyfikacje i wsparcie posprzedażowe. Na bieżąco udoskonalamy program. Codziennie zastanawiamy się, jak jeszcze możemy ułatwić klientom prowadzenie biznesu, bo rzeczywiście mamy wpływ na końcowy kształt systemu.

Każdy pracownik ma możliwość rozwoju i samodzielnej pracy. Jeśli interesuje się którymś z zagadnień i chce dany temat zgłębić, szybko może stać się ekspertem w tym zakresie, i to na skalę międzynarodową.

W dużych firmach inżynierowie czy programiści odpowiadają często jedynie za wycinek procesu i nie widzą efektów pracy. U nas jest inaczej. Najbardziej ciekawy i inspirujący jest właśnie bezpośredni kontakt z klientem. Wiemy, czego potrzebuje, uwzględniamy to i szybko widzimy efekty swojej pracy w ulepszonych procesach biznesowych.

Strukturę też mamy wyjątkową. Działamy w systemie tzw. organizacji macierzowej. U nas, w ramach wrocławskiego biura, decyzje podejmuje grupa menedżerska. Oczywiście polski oddział uczestniczy w projektach na równych prawach z pozostałymi biurami na świecie.

SŁOWO DLA RODZICÓW OD QAD

Mój syn jest w gimnazjum. I nagle zdałam sobie sprawę: on już teraz musi wybrać specjalistyczny kierunek edukacji! W późniejszych latach, w liceum, będzie



Agata Sala, Dyrektor QAD
ds. HR na Europę Centralną i
Wschodnią

mu ciężko to zmienić, jeśli chce dobrze zdać maturę. Do nadrobienia będzie zbyt dużo różnic programowych. Powiedzmy, że chciałby być teraz polonistą, a potem pomyśli o medycynie. Trudna sprawa. To jest ten moment. Ważny moment. Nie można go przegapić.

Stąd pomysł na My Future in Technology. Mało kto jeszcze w gimnazjum ma bardzo sprecyzowane zainteresowania. Uczniowie często idą za tym nauczycielem, który ma największą charyzmę. Mój syn do tej pory interesował się informatyką, teraz wciąga go historia.

To nasza odpowiedzialność, aby odkryć, w czym nasze dzieci są mocne.

Oczywiście nie chodzi o to, żeby wszyscy szli do klas ścisłych. Chociaż, jak wiemy, na rynku nie brakuje pracy dla inżynierów. Najważniejsze, by w odpowiednim momencie podjęli świadomą decyzję.

PODPÓWIEDŹ DLA MŁODZIEŻY

Znajdźcie swoją własną drogę i pamiętajcie, że marzenia się spełniają. Hobby może być sposobem na życie i zarabianie – pod warunkiem, że wybierzeecie odpowiednią ścieżkę rozwoju i będziecie ciężko pracować.



JESTEŚMY FIRMA DO ZADAŃ SPECJALNYCH

Espotel projektuje innowacyjne i zarazem realne rozwiązania, które ułatwiają nam wszystkim życie.

Nie tylko technologia LoRa, której staliśmy się Prometeuszami w Polsce, ale także zaawansowane rozwiązania dla medycyny. To my zaprojektowaliśmy nowoczesnego pilota, dzięki któremu chirurdzy w Szwecji mogą zarządzać stołem medycznym, np. zmienić jego nachylenie, doświetlić wybrane miejsce, sterować klimatyzacją. Zmieniliśmy siermiężną formę na bezprzewodowe urządzenie, z którego można korzystać nawet w gumowych rękawiczkach! Teraz to tylko kwestia czasu, kiedy takie rozwiązanie dostępne będzie Polsce.

No i przede wszystkim internet rzeczy (IoT) niosący wsparcie chociażby dla inicjatyw SmartHome czy SmartCity, poprzez np. monitorowanie stanu napełnienia koszy na śmieci, inteligentne oświetlenie uliczne, hydranty czy też parkingi.

Nasze rozwiązania można znaleźć niemal wszędzie, w inteligentnych domach, sprzętach AGD, pojazdach czy maszynach przemysłowych.

Umowa z klientami zabrania nam opowiadać o tych najbardziej innowacyjnych projektach, które realizujemy, ale uwierzcie: u nas nie ma nudy. Współpracujemy m.in. z takimi partnerami technologicznymi, jak IBM, ARM czy National Instruments.

Espotel, a od kwietnia już jako część Etteplan – to skandynawski lider w obszarze usług inżynieryjnych. Firma powstała w 1983 roku i obecnie Etteplan posiada swoje biura w Finlandii, Szwecji, Holandii, Niemczech, Chinach, Stanach Zjednoczonych i Polsce. Łącznie zatrudnia ponad 2400 specjalistów.

W ESPOTELU WARTO PRACOWAĆ

Tworzymy gotowe rozwiązania. Pracujemy jak biuro projektowe R&D (od ang. research and development; badania i rozwój) – klient przychodzi i mówi: „mam marzenie, by...”. Bierzemy białą kartkę i nasi inżynierowie wymyślają rozwiązania. Pracujemy niemal ze wszystkimi branżami, np. medyczną, telekomunikacyjną, motoryzacyjną, zbrojeniową.



ESPOTEL

Advanced Embedded Solution

Maciej Sibiński,
Prezes Zarządu Espotel Sp. z o.o.

ESPOTEL, JUŻ OD KWIETNIA: ETTEPLAN

Obok komputerów leżą lutownice, kable, amperomierze i układy scalone – na bieżąco sprawdzamy, czy to, co wymyśliliśmy, zachowuje się tak, jak chcieliśmy. Naszych inżynierów nigdy nie zastąpią roboty.

Dużo energii poświęciliśmy na poszukiwanie właściwych specjalistów – oni wiedzą, czym jest elektronika i jak tworzyć innowacyjne rozwiązania. Pracują z nami też profesorowie z Politechniki Wrocławskiej. Wszyscy w zespole mówią do siebie po imieniu.

Lubię mówić, że jesteśmy firmą do zadań specjalnych. Niemal każde zlecenie, którego się podejmujemy, zasługuje na miano wynalazku XXI wieku. Tu nawet zwykła żarówka zmienia się w sterowany za pomocą smartfona inteligentny produkt.

SŁOWO DLA RODZICÓW OD ESPOTELA

Jestem przekonany, że nowe technologie i innowacje to przyszłość dla Polski.

Dlatego zarówno jako ojciec trójki dzieci, ale także jako absolwent Politechniki Wrocławskiej, w trosce o dobrą przyszłość, zachęcam moje dzieci do zabawy w inżynierów – pomysłowych Dobromirów. Od układania puzzli i Lego, poprzez gry wideo, a kończąc na naukach ścisłych i eksperymentach.

Dzieciom nie można narzucać, ale obowiązkowo trzeba podpowiadać i dawać możliwości, by próbowały i same doświadczały – dlatego mojej najstarszej córce podrzuciłem ulotkę o My Future in Technology i zasugerowałem, że to może być dla niej coś ciekawego.

PODPowiedź DLA MŁODZIEŻY

To moment, kiedy zbieracie doświadczenia. Próbujecie najróżniejszych rzeczy. To klucz do sukcesu.

ZGRANY ZESPÓŁ TO PODSTAWA

Zajmujemy się wytwarzaniem wysokiej klasy oprogramowania i rozwiązujemy problemy naszych klientów, którzy dzięki nam sprawnie funkcjonują w biznesie. Jak dotąd wytworzyliśmy i wdrożyliśmy m.in. systemy zarządzania pieniędzmi dla dużych firm finansowych. To właśnie nasz system wspiera i zarządza procesem zamawiania oraz produkcji leków dla ludzi chorych na raka w Wielkiej Brytanii. Takich projektów jest znacznie więcej.

W OBJECTIVITY WARTO PRACOWAĆ

Mam wrażenie, że w dzisiejszych czasach, kiedy wciąż powstają nowe technologie, dla specjalistów IT – oprócz dobrej pensji – liczy się też ciekawy projekt. Do nas przychodzą właśnie takie osoby, które szukają czegoś, co je zainspiruje.

Zatrudniamy ekspertów z co najmniej trzyletnim doświadczeniem zawodowym. Są wśród nas programiści, testerzy, analitycy biznesowi, architekci techniczni oraz project managerowie.

Cztery lata temu zatrudnialiśmy 70 osób, teraz jest nas aż 460. Starannie dobieramy członków zespołu. Wiedza kandydatów jest dla nas ważna, ale przede wszystkim szukamy po prostu fajnych ludzi, którzy będą pasować do zespołu. Podstawą naszej pracy jest rozmowa. W biurze nie ma open space'ów – są pokoje projektowe, gdzie możemy swobodnie pracować i omawiać różne zagadnienia.

Programowanie jest naszą pasją, ale praca to nie wszystko. Niektórzy z nas nurkują, inni biegają, są też wśród nas miłośnicy meteorologii i starych drzewek owocowych.

Gdy budowaliśmy Objectivity, wiedzieliśmy, że naszą nadrzędną wartością będzie Win-Win, gdzie korzyść klienta idzie w parze z dbaniem o pracownika.

Dbamy też o relacje rodzinne, dlatego nasi pracownicy, po wyłożonej pracy w projekcie, dostają od nas np. bon na kolację do wykorzystania ze swoimi najbliższymi.

SŁOWO DLA RODZICÓW OD OBJECTIVITY

Czy Wasze dziecko potrafi pracować w grupie?

Obserwuję, że w polskich szkołach i na polskich uczelniach wciąż nieczęsto stawia się na współpracę. Pamiętam, że miałem duży problem, by napisać pracę



Objectivity
Bespoke Software Specialists

Piotr Szatkowski, Dyrektor
Operacyjny Objectivity

magisterską wspólnie z kolegą. Potrzebowałem sporo indywidualnych pozwoleń. Tymczasem np. w Danii to naturalne, że projekty na studiach robi się w zespole.

Dzisiaj liczy się już nie tylko perfekcyjna znajomość języków programowania, ale także zrozumienie biznesu, umiejętność wdrożenia swojego pomysłu i przekonania do niego innych.

Polska nie ma wyboru. Musimy nauczyć się pracować w grupie. Kilkanaście lat temu, gdy zaczynaliśmy współpracę z naszymi klientami, przrzucano do nas tylko kawałki pracy deweloperskiej. Stopniowo zdobywaliśmy zaufanie i nasza odpowiedzialność zaczęła rosnąć. Teraz jesteśmy na etapie, kiedy jesteśmy odpowiedzialni za całe projekty – od początku do końca. Jeśli chcemy konkurować z krajami europejskimi, musimy stawiać nie tylko na cenę, ale także na jakość. I jestem przekonany, że ten skok możemy zrobić wyłącznie wtedy, kiedy nauczymy się lepiej pracować w zespole.

A praca ta polega na zrozumieniu, że ktoś może mieć inny punkt widzenia. Wymaga to chęci do rozmowy i słuchania oraz założenia, że nasz partner ma dobre intencje. Nie chodzi o to, by się kłócić, ale żeby nawzajem siebie przekonać. Zespół pracuje na wspólny efekt. Czasem ktoś pomoże mi, a czasem ja komuś.

PODPowiedź dla młodzieży

Mój syn ma 6 lat i jeszcze nie potrafi dobrze czytać, a już programuje. Jest to możliwe dzięki Lego Mindstorms. Mowa o robocie, który może wykonać 10 różnych funkcji, np. przenieść coś z punktu A do punktu B. Dla mojego syna to zabawa. On jeszcze nie wie, jak w późniejszym czasie ta umiejętność bardzo mu się przyda.

Stąd moja odpowiedź: jeśli chcesz się szybko rozwijać, próbuj nowych rzeczy, otaczaj się ludźmi równie zdolnymi albo nawet zdolniejszymi od siebie. Zawsze warto mieć obok siebie kogoś, kto podnosi poprzeczkę. Wymiana doświadczeń jest drogą do sukcesu – dobry manager i lider powinien być ciekawy świata.

W każdej pracy liczy się zespół. Chyba że chcesz zostać latarnikiem.

IT FOTORELACJA



ZAROBKI W BRANŻY IT SĄ BARDZO DOBRE

Gigaset jest jednym z największych światowych producentów telefonów bezprzewodowych i europejskim liderem w zakresie elektroniki użytkowej. Portfolio naszej firmy obejmuje telefony SIP/DECT, centrale IP PBX akcesoria bluetooth oraz systemy smart home (IoT). Od zeszłego roku na rynku jest też dostępna nowa seria smartfonów Gigaset ME. Urządzenia naszej firmy można znaleźć w co drugim domu w Niemczech i co piątym w Europie. Gigaset regularnie otrzymuje nagrody branżowe za swoje produkty.

Jednym z najnowszych obszarów badawczo-rozwojowych wrocławskiej placówki jest IoT (Internet of Things). System inteligentnego domu stworzony przez nas skupia się na bezpieczeństwie rodziny i na poprawie komfortu życia poprzez automatyzowanie zadań.

Gigaset w Polsce powstało w 2002 roku i od tej pory stale się rozwija. Jesteśmy jedynym biurem badawczo-rozwojowym Gigaset.

W GIGASET WARTO PRACOWAĆ

W naszym wrocławskim centrum R&D, czyli centrum badań i rozwoju, pracuje 150 osób. Wśród nich znajdują się programiści, architekci, menadżerowie. To zespół ekspertów, który tworzy innowacyjne rozwiązania w nowych gałęziach przemysłu. Ceniemy i rozwijamy pracę zespołową, lubimy wyzwania, jesteśmy kreatywni. Skupiamy się na rezultatach, zachowując luźną i przyjacielską atmosferę. Nasi inżynierowie zajmują się tworzeniem, utrzymaniem oraz kreatywnym rozwijaniem oprogramowania stosowanego we wszystkich produktach Gigaset.

SŁOWO DLA RODZICÓW OD GIGASET

Na rodzicach spoczywa duża odpowiedzialność. To ważne, co wpajamy naszym pociechom. Dzieci obserwują swoich rodziców, zaś zaobserwowane wzorce mają wpływ na ich przyszłe zachowania.

Bardzo ważne jest, by pokazywać i tłumaczyć od najmłodszych lat, jak ciekawy jest świat nauki. Otoczenie naszpikowane jest technologią, która stale podwyższa nasz komfort życia. Jeszcze ciekawsze jest poznawanie nowoczesnych technologii od podszewki, a później ich tworzenie. Jest dużo różnych sposobów,



Gigaset

Agnieszka Augustynów,
Członek Zarządu i Dyrektor
Finansowy Gigaset Polska

które mogą zachęcić młodych ludzi do wejścia w świat nauki. Przygodę z technologią można rozpocząć od tworzenia animacji lub gier w dedykowanych platformach, które przystosowane są do wieku i umiejętności dzieci.

Młodzi ludzie na pewno się wciągną, a później już sami będą chcieli rozwijać swoje pasje.

A warto, gdyż zarobki w branży IT zawsze były dobre i zakładamy, że w najbliższych latach trend wzrostowy będzie się utrzymywał. Już na czwartym roku studenci mogą zarobić 4000 zł brutto. Specjaliści z trzyletnim doświadczeniem – ok. 6 500 zł, a najlepsi specjaliści zarabiają nawet 10 000 zł brutto i więcej. Dodatkowo firmy z branży oferują interesujące szkolenia, możliwość rozwoju kwalifikacji w Polsce i za granicą, a także wszelkiego rodzaju benefity, takie jak ubezpieczenia medyczne czy dofinansowania do posiłków i zajęć sportowych.

PODPowiedź dla MłodziEży

Liczy się zaangażowanie i chęć do podejmowania wyzwań. Trzeba odnaleźć swoją pasję i dlatego tak bardzo ważne jest próbowanie wielu różnych rzeczy. W młodym wieku szukanie ciągle czegoś nowego jest naturalne, a pozyskane doświadczenie będzie procentować w dorosłości.

Fundamentem sukcesu jest wychodzenie z inicjatywą i świeżymi pomysłami oraz konsekwentne dążenie do celu. Aby wytworzyć właściwą żarówkę, Thomas Edison zbudował ponad 10 tysięcy prototypów. Nie warto się poddawać. Chodzi o to, aby konsekwentnie dążyć do postawionego celu i wierzyć w to, co się robi.

Codzienna praca to nie tylko obowiązki, ale także przyjemna atmosfera, wspaniali współpracownicy, z którymi można miło spędzać czas również poza pracą. Czasami zdarzają się też przyjemne niespodzianki, na przykład dla fanów piłki nożnej – w zeszłym roku Gigaset został platynowym sponsorem klubu Bayern Monachium.



PODZIĘKOWANIA



Monika Cwynar-Kępa

HR Manager w Capgemini
Software Solutions Center
Poland

Project manager i rzecznik
merytoryczny My Future In
Technology

Mieliśmy jeden cel: pokazać nastolatkom ze szkół ponadpodstawowych, że choć są jeszcze bardzo młodzi, to dzisiejsze decyzje mają wpływ na ich przyszłość zawodową.

To jest dobry moment, by podziękować wszystkim tym, którzy uwierzyli w projekt My Future in Technology. Pracowali ciężko – również po godzinach. Przekonali do tej inicjatywy każdy z zarządów firm, mimo iż wiele osób pytało o korzyści wynikające z udziału w projekcie. Tu nie ma efektów biznesowych. To jest inwestycja w przyszłość młodzieży.

My Future in Technology od początku miał być dużym projektem. Moim marzeniem było, żeby inspirował, wzbudzał zainteresowanie naukami ścisłymi i pokazywał, jak naprawdę wygląda praca w nowych technologiach. Jest sporo nastolatków z ogromnym potencjałem – warto im pomóc w momencie, gdy wybierają profil klasy szkoły ponadgimnazjalnej i pokazać im możliwości, jakie dają nauki ścisłe.

Zebraliśmy grupę osób, prawdziwych zapaleńców, pracowników działów biznesowego i HR-owego z firm zaangażowanych w projekt. Jesteśmy przekonani, że czerpiąc z własnych doświadczeń zawodowych, możemy wesprzeć nastolatków w dokonywanych wyborach. Chcemy im pokazać świat, do którego ludzie młodzi – oraz często ich rodzice – nie mają na co dzień dostępu.

Na naszych oczach powstają nowe technologie – pracujemy w firmach, które każdego dnia stykają się z przyszłością. Nieustannie rozwijamy się w nich, wzbogacając swoją wiedzę teoretyczną i praktyczną. Teraz chcemy ją przekazać młodzieży i inspirować do myślenia o przyszłości zawodowej.

Jestem bardzo wdzięczna wszystkim, którzy zaangażowali się w projekt oraz doradcom zawodowym i dyrektorom szkół, którzy umożliwili nam spotkania z uczniami i ich rodzicami. Olbrzymią rolę w całym przedsięwzięciu odegrały Wydział Edukacji Urzędu Miejskiego we Wrocławiu oraz Agencja Rozwoju Aglomeracji Wrocławskiej, które wspierały nas przez wiele miesięcy zmagani organizacyjnych.

Bez wszystkich zaangażowanych osób i instytucji projekt nie miałby szansy się udać.

Wspieramy autorytet nauczycieli naszym wieloletnim doświadczeniem zawodowym. Mówimy jednym głosem: uczenie się przedmiotów ścisłych, co zaprocentuje w przyszłej karierze.

Wszystkich nas połączył ten sam cel. I wszystkim Wam ogromnie dziękuję.

Kibicujemy tym, którzy wezmą udział w naszym projekcie. Trzymamy kciuki i życzymy powodzenia!

Szczególne podziękowania dla osób, które należą do grupy roboczej projektu. Są to:

- Sebastian Kulej
- Martyna Kosiorek
- Grzegorz Marszałek
- Agnieszka Augustynów
- Aleksandra Buchla
- Agata Sala
- Matylda Siuta
- Aleksandra Ochman-Gozdek
- Łukasz Czajkowski
- Lucyna Stempak

Dziękuję!



MY FUTURE IN
TECHNOLOGY



NOKIA

Gigaset

ESPOTEL
Advanced Embedded Solutions

Objectivity
Business Software Specialists



QAD



AR
AW

KONTAKT DLA MEDIÓW

Magdalena Mańkowska

M: 690 999 926

E: magda@boostpr.pl

myfutureintechology.pl

Uwolnij swój
geni Już!



Masz pytania? Pisz na:
konkurs@myfutureintechology.pl